

Le 17 déc. 2020 à 20:18, Paweł G <guspaw@interia.pl> a écrit :

Szanowny Panie,

Przeczytałem recenzje które mi Pan przesłał i myślę że może Pan spać spokojnie. Przecież Pan podejmując się tego dzieła nie rościł sobie pretensji do literackiego Nobla a jedynie do uchwycenia tego fragmentu Pana życia który jest związany z promowaniem malarstwa Mistrza- a że jest to znaczna część Pana żywota to **i książka jest duża objetosciowo, co ja odczytuję akurat jako zaletę.**

Poza tym nie zgadzam się z twierdzeniem że " Zmagania o Beksińskiego" mało mówia o nim samym. Przecież nie jest to biografia Mistrza a Pana opowieść o Waszych relacjach, o Pana trudach związanych z przedstawianiem jego dzieł na zachodzie Europy co w mojej opinii daje Panu pełne prawo do snucia szerokich dygresji często odbiegających od samego Mistrza.

Dla mnie ważne że " Zmagania" sa lekturą pasjonującą i poszerzającą wiedze nie tylko o Mistrzu ale i o Francji jako takiej i regułach rządzących w tamtych czasach.

Tak wiec prosze przegladac archiwa ktore Pan posiada i pisac pisac pisac.

Musze teraz odpocząć bo czuje pogorszenie stanu.

Chwała...

Kłaniam się Panu i Małżonce.

Pozdrawiam serdecznie.

Paweł Głowacki.